

Warszawa, 22 kwietnia 2014 r.

Dr hab. Grzegorz Nowik  
Profesor ISP PAN

Recenzja publikacji i dorobku naukowego  
stanowiących podstawę wniosku habilitacyjnego  
Pana dr Marka Gałęzowskiego

**I. Posiadane tytuły naukowe i przebieg pracy zawodowej:**

Pan Marek Gałęzowski w 1999 r. ukończył studia i uzyskał tytuł magistra historii na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na macierzystym uniwersytecie bardzo szybko, bo już w 2003 roku obronił rozprawę doktorską pt. *Wzór piłsudczyka. Wacław Lipiński. Żołnierz, historyk, działacz polityczny*, na podstawie książki, pod tym samym tytułem, wydanej w Warszawie w 2001 r.

Przez rok pracował, jako asystent w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie w latach 2004–2008 w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa na stanowisku starszego i głównego specjalisty. Od 2008 r. p. dr Marek Gałęzowski jest zatrudniony w Instytucie Pamięci Narodowej, początkowo na stanowisku głównego specjalisty, a w latach 2009–2012 zastępcy dyrektora Biura Edukacji Publicznej IPN. Od 2012 r. jest koordynatorem Centralnego Projektu badawczego IPN pn. *Ziemie polskie pod okupacją 1939–1945*. Ponadto, w latach 2008–2001 był członkiem kolegium redakcyjnego czasopisma „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”

**II. Ocena publikacji stanowiącej osiągnięcie naukowe p. dr. Marka Gałęzowskiego, będącej podstawą wniosku habilitacyjnego:**

Dziełem przedłożonym przez habilitanta do oceny jest monografia: *Przeciw dwóm zaborcom. Konspiracja piłsudczykowska w latach 1939–1947* (Warszawa 2013). Obszerny ten tom (liczący 551 stron) powstał w wyniku żmudnych badań przeprowadzonych w 27 archiwach, bibliotekach oraz innych placówkach i zbiorach prywatnych, w których zgromadzone są spuścizny i kolekcje archiwalne. Do tego należy dodać przeanalizowane i

wykorzystane przez autora opublikowane materiały źródłowe, wspomnienia i relacje (wydane drukiem i niepublikowane), szeroko wykorzystaną konspiracyjną prasę piłsudczykowskiego środowiska ideowo-politycznego oraz bogatą literaturę przedmiotu.

I choć trudno wskazać pozycje książkowe, które autor pomiął lub ich nie wykorzystał, można zasugerować obszary badawcze – związane z prezentowaną monografią – które autor potraktował oględnie, lub nawet ich nie dostrzegł (do czego powrócę). Wśród pierwszych wskazałbym na prace m.in. profesorów Marcina Króla, Andrzeja Nowaka, Włodzimierza Sulei, czy Romana Wapińskiego dotyczące ewolucji myśli politycznej samego Józefa Piłsudskiego (a nie tylko obozu politycznego skupionego wokół jego osoby), choć z pewnością mogłyby one zostać wykorzystane jedynie w części dotyczącej genezy środowiska działającego podczas drugiej wojny światowej. Przytoczenie jednej tylko pracy (opracowania prof. Waldemara Parucha, aczkolwiek najnowszego) zdaje się nie wyczerpywać zagadnienia, bowiem recepcja myśli politycznej Józefa Piłsudskiego, obecna była w Polskim Państwie Podziemnym nie tylko w obrębie tak zakwalifikowanych przez autora ugrupowań piłsudczykowskich (post-sanacyjnych). Tego, między innymi konsekwencją był stosunkowo szeroki zasięg prasy i wydawnictw piłsudczykowskich w strukturach konspiracyjnych Państwa Podziemnego i szerzej w społeczeństwie polskim.

Należy pamiętać, że myśl polityczna – tak szeroko rozumianego obozu politycznego – acz będąca zjawiskiem podlegającym nieustannej konfrontacji z rzeczywistością, stanowiła podstawowy wyznacznik programu, działania, postaw i ocen zjawisk i wydarzeń oraz innych ugrupowań, także w okresie okupacji. Odniesienie się do tych kwestii, szczególnie np. w kontekście toczonych w konspiracji dyskusji o II Rzeczypospolitej i przyczynach „klęski wrześniowej”, mogłoby być dla autora inspirujące (m.in., jako punkt odniesienia w rozdziale: Publicystyka polityczna KON, OPW, „Polska Walczy”).

Wydaje się, że Autor nie docenił w dostatecznym stopniu recepcji myśli politycznej obecnej w programach wychowawczych organizacji społecznych, paramilitarnych, wychowawczych II RP pozostających w zasięgu oddziaływania obozu piłsudczykowskiego (sanacyjnego) i działających nadal w konspiracji. Cześć z nich stało się bazą organizacji zbrojnych scalonych głównie w ZWZ–AK (np. Związek Odbudowy Rzeczypospolitej) a także Batalionach Chłopskich (np. „Raclawice”), a także jednym z elementów ideowego programu wychowawczego tych organizacji. Ponadto należy pamiętać, że program wychowawczy przedwojennego systemu oświatowego – tzw. wychowanie państwowo-obywatelskie realizowane w szkołach, w organizacjach społecznych (pozarządowych wg. współczesnego nazewnictwa) – kształtował pokolenie, które w swej masie tworzyło siły zbrojne

podziemnego państwa, dlatego poglądy i postawy jego członków (żołnierzy konspiracji) były jak najbardziej otwarte na przyjęcie, odbiór i akceptację treści prasy i publikacji obozu piłsudczykowskiego (formalnie pozostającego w opozycji do tzw. „grubej czwórki”). Należy więc zadać sobie pytanie, czy wąskie potraktowanie konspiracyjnych ugrupowań piłsudczykowskich podczas okupacji – ukaże nam szeroką recepcję myśli politycznej tego obozu. Czy publicystyka Aleksandra Kamińskiego, redaktora naczelnego „Biuletynu Informacyjnego”, nie tylko odwołująca się wprost do osoby i dorobku Józefa Piłsudskiego, jest kontynuacją myśli politycznej Józefa Piłsudskiego, prezentowanej wszak na łamach podstawowego organu prasowego ZWZ–AK? (Pomijam kwestie konspiracyjnych kontaktów „Kazimierczaka” z „Olgierdem”, czy za pośrednictwem Kazimierza Gorzkowskiego „Andrzeja” z Wacławem Lipińskim.)

Zwrócenie więc większej uwagi na te zagadnienia pozwoliłoby na wyjaśnienie jednej ważnych tez pracy, dotyczącej działalności publicystycznej obozu (prasa i wydawnictwa), i w konsekwencji tego nieproporcjonalnie szerokiej recepcji myśli politycznej „piłsudczyków” oraz oddziaływania wykraczającego formalnie poza jego stosunkowo wąskie (i zatimizowane) struktury – na różnorodne i znacznie liczniejsze niż sami piłsudczycy środowiska Polski Podziemnej. Można by nawet pokusić się o sformułowanie tezy, że podstawowe kierunki ideowe tego obozu: silne i sprawne niepodległe państwo i jego misja na obszarze między Niemcami i Rosją, prozachodniość i antyrosyjskość (w rozumieniu zarówno wrogości wobec bolszewizmu oraz politycznego dziedzictwa imperium rosyjskiego), stosunek do narodów sąsiednich, egalitaryzm społeczny połączony z demokratyzmem zasad (o ile nie stały one w sprzeczności z ideą silnego i sprawnego państwa) były zarówno kontynuacją myśli piłsudczyków („państwowców”) z okresu II Rzeczypospolitej (przyswajane przez kolejne pokolenia wychowane w wolnej Polsce), a co więcej stanowiły swego rodzaju „oczywistość” dla pokoleń polskich konspiratorów w okresie II wojny światowej – wychowywały i kształtowały m.in. rzesze żołnierzy Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Proces scalania trwający kilka lat (który nie objął jedynie partyjnych formacji – w obozu narodowego (większym stopniu) i ludowego (w mniejszy), przy pominięciu komunistów, stanowił m.in. egzemplifikację propaństwowych postaw ogromnej rzeszy kadr wielu organizacji zbrojnych, a także zrzeszonych w nich młodych ludzi, których gros wychowanych było w szkołach, instytucjach wychowawczych i organizacjach pozarządowych w II Rzeczypospolitej.

Niezależnie od tej (istotnej i jak sądzę wartej przeanalizowania tezy) sądzę, że przedstawiona do oceny książką habilitanta, na tle historiografii Polskiego Państwa

Podziemnego, stanowi bardzo istotne novum, podejmuje bowiem zagadnienia dotąd słabo przebadane, opracowane w stopniu niedostatecznym, obciążone (szczególnie jeśli chodzi o historiografię PRL-owską) politycznymi uprzedzeniami i rozliczeniami. Gruntownie przeanalizowana przez dr Gałęzowskiego baza źródłowa i literatura zaowocowała pracą, która stanowi nowatorską, udaną próbę – *kompleksowego i wszechstronnego* (jak stwierdził a autoreferacie sam autor – z czym należy się bezwzględnie zgodzić) przedstawienia wojennego środowiska „piłsudczyków” w Kraju. Należy także podkreślić, że praca jest niezwykle skrupulatną rekonstrukcją ich konspiracyjnej działalności, rekonstrukcją wnoszącą wiele nowych ustaleń, pozwalających na sformułowanie nowych tez.

Jako drugi obszar mieszczący się w problematyce omawianej pracy – wskazałbym autorowi – na potrzebę pogłębienia studiów nad zjawiskiem, którego próżno by szukać na kartach nie tylko jego książki. Autor, jak wielu innych, nie docenia tradycji wewnętrznej, wielostopniowej, konspiracji części ruchu piłsudczykowskiego, wywodzącego się z tajnego „Zetu”, a następnie działającego w „starszym społeczeństwie” – „Związku Patriotycznego”, czy innych niejawnych ugrupowań w rodzaju „Konwentu”. Autor nie przywołuje w bibliografii prac i źródeł dotyczących tego zjawiska obecnego w okresie porozbiorowym, w II Rzeczypospolitej oraz w Polskim Państwie Podziemnym. Skądinąd wiemy, że wąskie grona kierownicze środowisk wywodzących się z „Zetu” organizowały w konspiracji spotkania i narady swych niejawnych struktur, inspirując i oddziałując na różnorodne ośrodki decyzyjne Polskiego Państwa Podziemnego, a nawet przenikając się z nimi – może w stopniu podobnym jak prasa i publicystyka „piłsudczyków” wpływała na szerokie kręgi społeczeństwa i podziemnego wojska. Jest to najmniej znany, najmniej rozpoznany, a przez to niezwykle trudny do zważenia i oceny zakres działania tego środowiska. Może uwaga ta będzie stanowiła dla autora asumpt do dalszych poszukiwań i studiów.

Wśród wielu nowych ustaleń badawczych autora należy wymienić nie tylko szerokie omówienie publicystyki politycznej i społecznej grupy „Olgierda” – Henryka Józewskiego, ale również skorygowanie informacji dotyczących grup piłsudczykowskich (w tym organizacji „Wierni Polsce” i „Karpackich Oddziałów Bojowych”) istniejących podczas „pierwszej okupacji sowieckiej” we Lwowie, skorygowanie mitu o przebiegu podróży mjr. Klotza po Związku Sowieckim latem 1940 r. Istotne są również fragmenty dotyczące udziału środowisk piłsudczykowskich (dalekich wszak o wszelkich fobii antysemitycznych) w ratowaniu Żydów. To co niezwykle istotne – to szerokie omówienie – wspomnianej wcześniej publicystyki tego środowiska ideowego, którą autor uważa za (...) *wyróżniającą się na tle publicystyki innych ugrupowań poziomem merytorycznym i oryginalnością spojrzenia na*

*najważniejsze kwestie polityczne, którymi żyli Polacy pod okupacją* oraz w pierwszych latach sowieckiego zniewolenia.

Odrębnym zagadnieniem jest przedstawienie w pracy stosunku – nieprzejednanie i konsekwentnie wrogiego – środowisk piłsudczykowskich wobec wkraczającej do Polski Armii Czerwonej. Nie podzielano tu nadziei części środowisk wojskowych i politycznych Polskiego Państwa Podziemnego na ułożenie *modus vivendi* z „wyzwolicielami”, a faktycznie nowymi „zdobywcami” (okupantami). Przy czym odmiennie niż środowiska NSZ, wykluczano jakąkolwiek formę współpracy (kolaboracji) z Niemcami, stawiając na obliczoną na „długi marsz” kolejną konspirację, nie zbrojną ale polityczną. Przyjęcie takich założeń stawiało to środowisko na pozycji nielegalnej opozycji politycznej, co autor przedstawił w końcówce pracy, ukazując bezwzględną rozprawę komunistów z „pogrobowcami sanacji”, z wykorzystaniem zbrodniczego komunistycznego dekretu o zwalczaniu przestępstw związanych z tzw. „faszyzacją życia w Kraju”.

Podsumowując, uważam – odmiennie niż autor – że to właśnie ta praca poświęcona *Konspiracji piłsudczykowskiej w latach 1939–1947* – stanowi jego przepustkę do historiografii (nie zaś podręcznik – *Od Niepodległości do Niepodległości*, do analizy którego powrócę).

### **III. Ocena pozostałej część dorobku naukowego.**

W zainteresowaniach i dorobku badawczym Habilitanta pozostaje wiele kwestii związanych z najnowszą historią Polski, wśród których wyróżnia się dział biografistyki, począwszy od pracy doktorskiej, którą była biografia Wacława Lipińskiego („*Wzór piłsudczyka*”. *Wacław Lipiński 1896–1949. Żołnierz, historyk, działacz polityczny*) opublikowana w 2001 roku.

Kolejne opracowania to, związany z zasadniczą książką habilitacyjną, wydany w 2006 roku imponujący tom: *Wierni Polsce. Ludzie konspiracji piłsudczykowskiej 1939–1947*, zawierający ponad 200 biogramów działaczy podziemnych organizacji piłsudczykowskich. Za pracę tę autor otrzymał nagrodę specjalną Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jako drugi tom, pod tym samym tytułem: *Wierni Polsce*, autor zestawiał wybór materiałów źródłowych: *Publicystyka piłsudczykowska w kraju 1940–1946* (do temu tego powrócę w dalszej części recenzji dorobku).

Wreszcie niezwykle cennym opracowaniem – nie mającym sobie równych – jest, opublikowany w roku 2010, swego rodzaju „słownik biograficzny”: *Na wzór Berka*

*Joselewicza. Żołnierze i oficerowie pochodzenia żydowskiego w Legionach Polskich*, w którym zestawiał autor, 648 opracowanych przez siebie biogramów polskich Żydów, walczących o niepodległość Polski. Obszerny wstęp do książki, ma charakter „mikromonografii” i jako taki również jest bardzo cenny. (Aczkolwiek autor zaniża liczbę legionistów do ok. 25–30 tys., w rzeczywistości przez formacje Legionowe, przewinęło się blisko 34 tys. ochotników, z których niespełna 2% stanowili Polacy – Żydzi, a nieco ponad 1% – Węgrzy. Pierwsi z nich byli najliczniejszą grupę narodowościową (wyznaniową) w Legionach).

Biograficzny charakter ma też odrębny tom poświęcony pułkownikowi Tadeuszowi Münnichowi, legioniście oficerowi dyplomowanemu Wojska Polskiego, politycznemu emigrantowi.

Habilitant opracował także kilka biogramów dla renomowanego Polskiego Słownika Biograficznego, oraz bardzo wiele biogramów do różnego rodzaju środowiskowych słowników biograficznych itp.

Owego zainteresowania biografistyką i skupienia na niej dużej części aktywności naukowej autora, nie należy bynajmniej oceniać w kategoriach zawężania pola badawczego, a wręcz odwrotnie. Opracowywanie biogramów i szerszych biografii – choć są to badania mieszczące się w zakresie badań „podstawowych” (a nawet warsztatowych) – wymaga od autora poznania epoki w szerz i w głąb. Wymaga zarówno umiejętności interpretacji szczegółu i epizodu, a jednoczesnego zrozumienia procesów, dokonujących się w perspektywie kilkudziesięciu lat życia człowieka. Dociekliwość i drobiazgowość autora wykazana, nie w jednej, ale kilku pracach zasługuje na uznanie. Niezależnie więc od pracy habilitacyjnej, również w tym zakresie wkład pana dr Marka Gałęzowskiego w rozwój nauki polskiej jest znaczący. (Uważam natomiast, że dwa biogramy w książce Orleńta Warszawy, nie wytrzymują krytyki naukowej i zostały przez autora jeśli nie zafałszowane to przedstawione z nadmierną „poprawnością polityczną”, co rzutuje również na konspiracyjne dokonania tych ludzi.)

Wśród przedłożonych do recenzji prac znajduje się, korespondujący z tematyką rozprawy habilitacyjnej, tom: *Wierni Polsce. Publicystyka piłsudczykowska w kraju 1940–1946*, liczący ponad 800 stron, stosunkowo drobnego druku. Nie jest to mechanicznie – np. wg kryterium chronologicznego – zestawiony wybór artykułów, esejów, polemik z piłsudczykowskiej prasy i wydawnictw konspiracyjnych. Autor, po przeprowadzeniu szerokiej kwerendy, pogrupował je tematycznie, zestawiając w 33 rozdziały i podrozdziały problemowe, podzielone na pięć części. Ta głęboko przemyślana konstrukcja daje

czytelnikowi (niezależnie od indeksu nazwisk) możliwość wygodnego korzystania z tego bezcennego materiału źródłowego, bezcennego, z uwagi na rozproszenie i niekompletność źródeł. Sam zamysł konstrukcyjny, jest godny uznania.

Dorobek naukowy Habilitanta uzupełniają liczne (łącznie ponad 70) artykuły naukowe, biogramy, opracowania dokumentów publikowanych na łamach „Niepodległości”, „Zeszytów Historycznych” (IL w Paryżu), „Zeszytów Historycznych WIN-u”. Ponadto p. dr Marek Gałęzowski opracowywał naukowo wydania wspomnień uczestników konspiracji piłsudczykowskiej, m.in. Fredynada Goetla i Ignacego Radlickiego.

Opublikował także monografię: *Orlęta Warszawy...* (Warszawa 2009), poświęconą najmłodszej gałęzi wiekowej, przedwojennego Związku Strzeleckiego, tzw. Orłotom Strzeleckim, która to organizacja kontynuowała działalność konspiracyjną, jako część Armii Krajowej. Aczkolwiek autor nie podjął w niej kilku istotnych (acz kontrowersyjnych) wątków, niemniej jest to ważna praca, rekonstruująca, jak mozaika z kamyczków (głównie) relacji jeden z mało dotąd znanych fragmentów dziejów Polskiego Państwa Poziemnego. Autor niestety nie wykorzystał w niej, akt Archiwum im. Floriana Marcianiaka oraz spuścizny po hm Janie Rossmannie (przechowywanej w Muzeum Harcerstwa) a dotyczących rozpracowywania przez kontrwywiad AK i Szare Szeregi afery „pedofilskiej” w organizacji orląt strzeleckich, częściowo przejętych przez „Zawiszę”. Autor miał świadomość tego wątku, bowiem w biogramie jednego z głównych jego bohaterów (z „poprawnością polityczną” godną lepszej sprawy napisał: *Na ocenie postaci ... w środowisku Orląt zaważyło jednak również niezgodne z moralnością i etyką wychowawcy młodzieży postępowanie w stosunku do niektórych z podopiecznych.* Ta sama uwaga dotyczy kolejnego bohatera tego samego proceduru, harcmistrza, literata, usuniętego z ZHP przed wojną, za pedofilię, o czym autor nie wspomina w biogramie. Akta tej sprawy przechowywane są w przedwojennym Archiwum Harcerskim w AAN, do którego autor książki nie dotarł.)

Ostatnim przedłożonym do recenzji dziełem Habilitanta (jako współautora z Adamem Dziurokiem, Łukaszem Kamińskim i Filipem Musiałem), jest synteza, mająca charakter podręcznika do najnowszej (a nawet współczesnej) historii Polski: *Od niepodległości do niepodległości. Historia Polski 1918–1989*, (Warszawa 2010). Niestety praca ta zawiera tak wielką liczbę potknięć, błędów, uchybień (interpretacyjnych), a nadto pomija wiele istotnych kwestii, że wymagałaby osobnej, szczegółowej i krytycznej recenzji (sam zestawilem około pięćdziesiąt mniej lub bardziej istotnych uwag). Oczywiście, jest ona pracą zbiorową, niemniej za obszerną jej część odpowiedzialność ponosi p. dr Marek Gałęzowski. Dlatego trudno się zgodzić, z jego oceną wyrażoną w – *Informacji o osiągnięciach naukowych ...*, że

jest to Jego (...) *najważniejsze osiągnięcie popularyzując naukę*. Pozwolę sobie wyrazić zdanie odrębne, że praca ta (a w zasadzie mszczący się brak dyskusji nad makietą, czy roboczą jej wersją, albo też brak rzetelnej recenzji i redakcji wewnętrznej) jest wskazówką, że syntezy nie powinni pisać doktorzy, (może poza doświadczonymi dydaktykami nauczania historii).

#### **IV. Dorobek w zakresie organizacji pracy naukowej.**

Oprócz wspomnianego wyżej obszernego i cennego dorobku w zakresie opublikowanych prac naukowych, Habilitant w latach 2004–2008 był redaktorem rocznika naukowego „Niepodległość”, będącego kontynuacją wydawanego przed wojną i na emigracji czasopisma naukowego poświęconego walce o niepodległość w latach 1864–1921. P. dr Gałęzowski współdecydował o kształcie merytorycznym pisma, które w znaczący sposób rozszerzyło swój profil obejmując okres Polski Odrodzonej, sięgając tematami swych artykułów lat II wojny światowej i powojennej emigracji politycznej.

W latach 2008–2011 Habilitant był członkiem kolegium redakcyjnego „Biuletynu Instytutu Pamięci Narodowej”, publikującego wiele materiałów i opracowań dotyczących najnowszych dziejów Polski. Był także współredaktorem popularnonaukowej książki *Niepodległość* (Warszawa 2010), a obecnie jest członkiem kolegium redakcyjnego słownika biograficznego *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956*.

Oprócz prac redakcyjnych i wydawniczych, p. dr Gałęzowski był zastępcą dyrektora Biura Edukacji Publicznej IPN ds. naukowych, zajmując się na tym stanowisku koordynacją badań prowadzonych przez instytut, a dotyczących dziejów Polski i Polaków w okresie II wojny światowej. Obecnie zaś jest koordynatorem Centralnego Projektu Badawczego IPN: *Ziemie polskie pod okupacją 1939–1945*, obejmującego m.in. badania sowieckiej i niemieckiej polityki okupacyjnej wobec obywateli polskich, dzieje Polskiego państwa Podziemnego oraz wszelkie formy walki ze zniewoleniem.

Organizował i wygłaszał referaty na kilku konferencjach naukowych współorganizowanych przez Uniwersytet Warszawski, Instytut Historii PAN, Instytut Pamięci Narodowej oraz Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, prowadził jeden z paneli dyskusyjnych międzynarodowej konferencji naukowej *Okupowana Europa. Podobieństwa i różnice*. Aczkolwiek dorobek Habilitanta w tym zakresie nie jest imponujący, niemniej dysponuje on również niezbędnym doświadczeniem organizatora oraz referenta świadczący o jego wszechstronnym zaangażowaniu w organizację życia naukowego.



## **V. Dorobek w zakresie pracy dydaktycznej**

Pan dr Marek Gałęzowski, ma za sobą praktykę dydaktyczną w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie w latach 2002–2004 prowadził, jako asystent a następnie doktorant, ćwiczenia dla studentów z najnowszej historii Polski. Niemal równocześnie, w latach 2000–2006 wykładał historię Rosji i Związku Sowieckiego w Instytucie Rusycystyki Uniwersytetu Warszawskiego.

Ponadto opracowywał scenariusze lekcji – zamieszczone w trzech poradnikach metodycznych (dla klas gimnazjalnych) dla wydawnictwa edukacyjnego „Nowa Era”. Jest autorem zesztu do ćwiczeń *To dopiero historia! Ćwiczenia egzaminacyjne dla gimnazjum*. (Warszawa 2008).

## **VI. Dorobek w zakresie popularyzacji nauki.**

Habilitant Jest autorem licznych tekstów i opracowań popularno-naukowych dotyczących tematów pozostających w kręgu jego doświadczeń i badań naukowych. I o ile wiele z nich należy uznać za pożyteczne i bardzo starannie opracowane, o tyle teksty dotyczące problematyki, której autor nie badał źródłowo (m.in. dotyczące wojny Polski z bolszewicką Rosją) grzeszą niestety pewnymi uproszczeniami i nie oddają najnowszego stanu badań w tej dziedzinie.

Ważnym i cennym, doświadczeniem p. dr. Marka Gałęzowskiego jest udział w współtworzeniu ekspozycji w Muzeum Powstania Warszawskiego, w którym m.in. opracował szereg tablic informacyjnych.

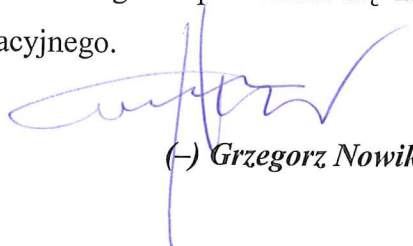
Na szczególne podkreślenie zasługuje wszechstronność doświadczeń naukowych Pana dr Marka Gałęzowskiego, który był aktywny w wielu instytucjach naukowych, na wielu polach badań, organizacji życia naukowego, dydaktyki oraz popularyzacji nauki i w każdym z nich jego dorobek pozostawił trwały ślad.

## **VII. Wnioski**

Wysoka naukowa ranga, różnorodność i rozmiar dorobku naukowego pana dr. Marka Gałęzowskiego, rzetelność jego warsztatu naukowego, uczciwość badawcza oraz ogromny wysiłek włożony w przeprowadzenie szerokich kwerend w zbiorach archiwalnych i zasobach

bibliotek z których Habilitant korzystał – upoważnia do konstatacji, iż zdecydowana większość jego opracowań jest świadectwem wysokich kwalifikacji naukowych, trafnego formułowania problemów badawczych, krytycyzmu w podejściu do zagadnień i rzetelnego wnioskowania. Tym samym wykazał on wszelkie cechy samodzielnego i odpowiedzialnego badacza. Życzyłbym jednak Habilitantowi nieco większej pokory badawczej wobec zagadnień niedostatecznie zgłębianych.

Uważam jednak, że cały dorobek naukowy p. dr. Marka Gałęzowskiego należy uznać za cenny wkład w naszą wiedzę o społeczeństwie polskim, jego walce o niepodległość, dziejach II Rzeczypospolitej oraz Polskim Państwie Podziemnym. Dorobek ten zasługuje na wysoką ocenę i w moim głębokim przekonaniu p. dr Marek Gałęzowski spełnia wszelkie wymogi stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego i opowiadam się za dopuszczeniem Go do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.



(-) *Grzegorz Nowik*